



PROKURATORIA GENERALNA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

l. Hoża 76/78 , 00-682 Warszawa
t.: (+48) 22 392-31-09; fax: (+48) 22 392-31-20

www.prokuratoria.gov.pl
e-mail: kancelaria@prokuratoria.gov.pl

Warszawa, dnia 29 października 2019 r.

KR-48-7/19/GCI

W/ /19

Sąd Najwyższy
Izba Cywilna
Wydział III

Sygn. akt: III CZP 32/19

Stanowisko Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie istotnego dla sprawy poglądu

W związku z przedstawieniem Sądowi Najwyższemu przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu pytania prawnego o treści:

Czy dłużnik, który nie spełnia bezterminowego świadczenia pieniężnego mimo wezwania wierzyciela winien zapłacić odsetki ustawowe za opóźnienie przewidziane w art. 481 § 1 k.c. od momentu popadnięcia w opóźnienie w rozumieniu art. 455 k.c. czy od momentu ustalenia przez sąd wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) względnie od chwili wyrokowania?,

działając na podstawie art. 15 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturze Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 2261) w zw. z art. 63⁵ § 1 k.p.c. i art. 63 k.p.c., przedstawiam poniżej pogląd Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący przedmiotowej kwestii.

W ocenie Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, nie zachodzi potrzeba podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w trybie art. 390 § 1 k.p.c., bowiem treść uzasadnienia pytania prawnego, nie pozwala uznać, że przedstawione zagadnienie budzi poważne wątpliwości Sądu orzekającego w sprawie.

Uzasadnienie

1. Postanowieniem z dnia 20 marca 2019 r. sygn. I ACa 846/18, Sąd Apelacyjny w Poznaniu przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne o treści:

Czy dłużnik, który nie spełnia bezterminowego świadczenia pieniężnego mimo wezwania wierzyciela winien zapłacić odsetki ustawowe za opóźnienie przewidziane w art. 481 § 1 k.c. od momentu popadnięcia w opóźnienie w rozumieniu art. 455 k.c. czy od momentu ustalenia przez sąd wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) względnie od chwili wyrokowania?

W uzasadnieniu Sąd pytający wskazał na przyjmowane w praktyce orzeczniczej sądów apelacji poznańskiej trzy konkurencyjne stanowiska w odniesieniu do problemu momentu początkowego naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w sprawach o zapłatę odszkodowania na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1396 z późn. zm.). Stanowiska te w zasadzie zostały ujęte w treści pytania, z tym jednak zastrzeżeniem, że o ile w pytaniu wskazano na możliwość zasądzenia odsetek od chwili wyrokowania, względnie od chwili wezwania, ewentualnie ustalenia odszkodowania przez sąd, to w uzasadnieniu pytania, odwołano się do praktyki zasądzania tych odsetek od chwili wyrokowania, wezwania i *ustalenia wysokości przez biegłego i doręczenia dłużnikowi odpisu opinii.*

Uzasadniając pytanie, Sąd Apelacyjny wyjaśnił jaki jest cel instytucji odsetek ustawowych za opóźnienie, wskazał na argumenty prezentowane w uzasadnieniu orzeczeń, w których odsetki zasądzone są od chwili wyrokowania lub od chwili doręczenia opinii biegłego, odniósł się do tych argumentów i opowiedział się za wykładnią, wedle której odsetki powinny być zasądzone od momentu wezwania do zapłaty, o ile wierzyciel zgodnie z art. 6 k.c. wykaże wysokość szkody na chwilę wezwania. Z końcowej części uzasadnienia pytania, wynika jednak, że Sąd podziela również argumenty przemawiające za odmienną interpretacją, to jest wykładnią, wedle której w przypadku, gdy odszkodowanie wyliczone zostało według cen z daty późniejszej niż dzień wezwania, odsetki należą się dopiero od tej daty, „*albowiem przyznana kwota odszkodowania uwzględnia zmianę cen w okresie od zaistnienia szkody* (wyrok SN z 29 maja 2000 r. III CKN 823/1998”. Zdaniem Sądu dotyczy

to jednak jedynie sytuacji, gdy wysokość odszkodowania nie została określona na chwilę wezwania.

2. W ocenie Prokuraturii Generalnej, w niniejszej sprawie nie zostały zrealizowane procesowe przesłanki podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały. W uzasadnieniu wskazać należy co następuje.

Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, powołany przepis procesowy, został już wielokrotnie wyjaśniony. W postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2013 r. sygn. III CZP 3/13, Sąd Najwyższy stwierdził, że przedstawienie zagadnienia prawnego jest niedopuszczalne, gdy sądowi odwoławczemu w istocie nie chodzi o jego wyjaśnienie, lecz o nadanie legitymacji zaprezentowanemu pogładowi, a więc jego potwierdzenie przez Sąd Najwyższy. Nadto Sąd Najwyższy przyjmuje, że nie jest wystarczającą przesłanką uzasadniającą przedstawienie istotnego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powołanie się na rozbieżną wykładnię przepisu w orzecznictwie sądów, w sytuacji, w której sąd odwoławczy jest przekonany o prawidłowości tylko jednego kierunku wykładni określonej kwestii prawnej. Brak jest wówczas podstaw do zastosowania przez ten sąd art. 390 § 1 k.p.c., ponieważ nie jest rolą Sądu Najwyższego udzielanie jedynie wsparcia i potwierdzenia dla stanowiska prawnego zaaprobowanego już przez sąd odwoławczy.

Przedstawione zapatrywania wprost odnoszą się do realiów niniejszej sprawy. Z uzasadnienia pytania prawnego wynika, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu jednoznacznie opowiada się za jednym z przedstawionych kierunków interpretacyjnych. Sąd pytający uznaje za nietrafne argumenty, które prezentowane są na rzecz interpretacji odmiennych. Abstrahując zatem od tego, czy stanowisko prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny jest prawidłowe, wobec braku zaprezentowania przez Sąd wątpliwości, których rozstrzygnięcie wymaga uprzedniej wypowiedzi Sądu Najwyższego, podjęcie uchwały w trybie art. 390 § 1 k.p.c., jest nieuzasadnione.

3. Niezależnie od wskazanych powyżej okoliczności o charakterze formalnym (które same w sobie uniemożliwiają podjęcie uchwały) trzeba zauważyć, że wielość stanów faktycznych w sprawach, w których zasądzane są odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w spełnieniu bezterminowego świadczenia pieniężnego uniemożliwia udzielenie odpowiedzi o

charakterze generalnym Przyczyną takiego stanu rzeczy jest ogólna treść zadanego pytania prawnego, która przy wielości relewantnych stanów faktycznych niejako wymusza brak precyzji w odpowiedzi na nie. Przyjęcie innego rozwiązania prowadziłooby do przyjęcia przez Sąd Najwyższy rozwiązań niedostosowanych do szeregu stanów faktycznych związanych z bezterminowymi świadczeniami pieniężnymi, niezgodnych z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego (o czym poniżej). Tym samym niemożliwe jest podjęcie uchwały o treści innej niż wskazującej, że sposób zasądzenia odsetek z tytułu opóźnienia zależy od typu sprawy. Również zatem względy merytoryczne przesądzają o zasadności odmowy odpowiedzi na pytanie sformułowane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

4. Dla zobrazowania niezasadności przyjmowania generalnych rozwiązań co do daty, od której zasądzone są odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w spełnieniu bezterminowego świadczenia pieniężnego należy wskazać co następuje. Bardzo istotną część bezterminowych świadczeń pieniężnych stanowią roszczenia odszkodowawcze. Co więcej, w przypadku tych roszczeń powstają najistotniejsze problemy z ustaleniem momentu, od którego powinny zostać zasądzone odsetki za opóźnienie, wreszcie w przypadku tych roszczeń Kodeks cywilny zawiera przepisy pozwalające na wskazanie zasad stosowanych przy uwzględnianiu roszczenia odsetkowego.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki ustawowe za opóźnienie, należą się wierzycielowi w razie popadnięcia przez dłużnika w stan opóźnienia, a nadto tylko za czas opóźnienia. Doręczenie wezwania do zapłaty i upływ wyznaczonego w nim terminu (który nie wiąże ani dłużnika, ani sądu- por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. I CSK 243/18), nie musi zbiegać się z chwilą popadnięcia w opóźnienie. Ilustrując tę tezę, przywołać należy stan faktyczny i zapatrywania prawne przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. I CSK 382/17. Sąd Najwyższy uznał, że w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, o stanie opóźnienia można mówić dopiero od momentu wydania wyroku przez sąd I instancji. Sąd Najwyższy zważył:

Odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku biegną od chwili wezwania dłużnika do zapłaty, w związku z czym stan opóźnienia może nastąpić przed dniem wyrokowania, zachowując jednak pewną elastyczność przejawiająca się w zwróceniu uwagi, że niewskazany jest automatyzm orzekania, lecz stan opóźnienia należy określać z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ. i z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ.). [...] W realiach rozpatrywanej sprawy - w której obrona pozwanej oparta była na szeregu argumentów subiektywnie

przekonujących ją o braku podstaw do świadczenia powódce zachowku, mających pewne zaczepienie w faktach - okoliczności pozwalające na rzetelną ocenę zasadności roszczenia powódki o zachówek ziściły się z chwilą wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Sąd ten zweryfikował zeznania świadków, skryształizowała się uznana za udowodnioną podstawa faktyczna roszczenia, a zwłaszcza słabości dowodowe okoliczności, które służyć miały wykazaniu, że powódka otrzymała od spadkodawczyni za życia świadczenia zaspokajające jej zachówek. Pozwana korzystała z fachowej pomocy prawnej, co umożliwiło dokonanie krytycznej analizy podstaw prawnych obrony i szans podważenia wydanego rozstrzygnięcia. Przyjmując, że uzyskanie informacji o treści orzeczenia zaktualizowało obowiązek niezwłocznego świadczenia - świadczenie pozwanej powinno nastąpić w dniu następnym po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, a od kolejnego dnia przysługiwały już powódce odsetki za opóźnienie.

Z uwagi na powyższe, wpływ określonego w wezwaniu do zapłaty terminu spełnienia świadczenia, nie przesądza o popadnięciu dłużnika w stan opóźnienia i nie określa tym samym daty, od której w danej sprawie mogą zostać zasądzone odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia. Konieczność właściwego wyważenia interesów wierzyciela i dłużnika nakazuje pozostawienie w tym zakresie sądom określonej swobody decyzyjnej, zapewniającej elastyczność rozstrzygnięć w zależności od charakteru konkretnej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 grudnia 2018 r. sygn. III CSK 167/18).

5. Nie ulega wątpliwości, że zobowiązania powstające z czynów niedozwolonych są co do zasady zobowiązaniami bezterminowymi, a zatem ich wymagalność zależy od wezwania sprawcy do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Poszkodowanemu pozostawiono wybór sposobu naprawienia szkody - w formie restytucji naturalnej bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Wezwanie jest więc jednostronnym oświadczeniem woli o charakterze prawokształtującym. Dla swej skuteczności winno zatem spełniać wszystkie przesłanki ważności oświadczeń woli. Każdorazowo na wierzycielu ciąży obowiązek udowodnienia, że dłużnik powziął wiadomość o wezwaniu (art. 6 i 61 k.c., Wiśniewski Tadeusz. Art. 455. W: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, 2011.). Z wezwaniem do zapłaty, można wiązać skutki materialnoprawne, jeżeli w sposób jednoznaczny oznaczono w nim przedmiot żądania i jego wysokość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r. sygn. V CSK 274/13). Treść wezwania do zapłaty wyznacza granice podmiotowe i przedmiotowe w jakich roszczenie może stać się wymagalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014

r. sygn. II CSK 196/14). Zgodnie z zasadą autonomii woli, to poszkodowany decyduje o tym czy dochodzić odszkodowania, a jeśli tak, to z tytułu jakiego uszczerbku. W wezwaniu powinna zostać wskazana nie tylko kwota, ale również podstawa faktyczna żądania, umożliwiającą identyfikację uszczerbku, którego rekompensaty domaga się poszkodowany. Egzemplifikując tę tezę, zauważyć należy, iż w sprawach zainicjowanych powództwami opartymi na treści art. 129 § 2 p.o.s., szkoda może wynikać tak z konieczności izolacji akustycznej budynków, jak i z utraty wartości nieruchomości na skutek wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania. To do wierzyciela należy wybór, który z tych uszczerbków ma zostać zrekompensowany. Sprecyzowanie żądania i jego podstawy stanowi warunek jego skuteczności, a w sytuacji, gdy wierzyciel tej podstawy nie wskazuje jednoznacznie, brak jest podstaw do nakładania na dłużnika obowiązku podejmowania działań zmierzających do skłonienia wierzyciela do prawidłowego sformułowania wezwania. Oczywiście brak jest też podstaw do wymagania by wierzyciel przedstawiał operat szacunkowy lub innego rodzaju ekspertyzy, stwierdzające zasadność żądania, o ile w wezwaniu poszkodowany dokładnie określił uszczerbek majątkowy stanowiący podstawę żądań. W przeciwnym wypadku, może dojść do sytuacji, w której dopiero w toku procesu, w oparciu o opinię biegłego sądowego, dojdzie do sprecyzowania szkody majątkowej, stanowiącej źródło roszczeń. Od razu należy wskazać, że taki stan rzeczy występuje w praktyce orzeczniczej rozpatrywanych spraw.

W oparciu o doświadczenie życiowe można stwierdzić, że w toku procesów sądowych dochodzi często do zmiany lub uzupełnienia podstawy faktycznej żądań, w stosunku do żądań pierwotnie zgłaszanych (art. 193 § 1 k.p.c.). Pomędzy roszczeniem ujętym w wezwaniu, a roszczeniem ostatecznie dochodzonym i zgłoszonym w chwili wyrokowania, mogą zachodzić tak istotne różnice, iż należy wykluczyć tożsamość tych roszczeń. W takiej sytuacji, należy przyjąć, że dopiero pozew lub dalsze pismo zawierające zmianę powództwa, może być poczytywany za wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. Brak jest również w takim wypadku podstaw do żądania naliczania odsetek od pierwotnie zgłoszonego żądania. Wyrazem tego rodzaju wymagań stawianych wezwaniu do zapłaty, jest stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r. sygn. I CSK 75/17. Sąd Najwyższy na kanwie powołanej sprawy, uznał, że strona pozwana winna była podjąć działania zmierzające do weryfikacji zasadności roszczenia strony powodowej, do czego była uprawniona, niemniej wezwanie do zapłaty opierało się na odmiennej kalkulacji, niż ostatecznie przedstawiona w toku procesu. Dopiero w trakcie postępowania została przedstawiona właściwa kalkulacja, wraz z adekwatnymi dowodami. Sąd Najwyższy skonkludował, że w tym stanie rzeczy *nie można było uznać, aby złożone*

przez powódkę przed wszczęciem procesu wnioski o wypłatę wynagrodzenia skutowały przekształceniem zobowiązania pozwanego w zobowiązanie terminowe.

Dalsze rozważania należy zatem rozpocząć od wyjaśnienia, że w przypadku roszczeń odszkodowawczych zazwyczaj świadczenie pieniężne wynika z wyboru dokonanego przez poszkodowanego (w myśl art. 363 § 1 k.c.), w konsekwencji ustalenie wysokości świadczenia pieniężnego należnego poszkodowanemu będzie wymagało dodatkowych ustaleń (w realiach postępowania cywilnego najczęściej opinii biegłego). Sposób dokonywania tych ustaleń został ustalony w art. 363 § 2 k.c., zgodnie z którym *„jeżeli naprawienie szkody następuje w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili”*. Ponieważ z art. 316 k.p.c. wynika, że sąd bierze pod uwagę stan z chwili zamknięcia rozprawy, wskazać należy, że co do zasady (jeżeli okoliczności szczególne nie wymagają inaczej) można zakładać, że wysokość szkody (precyzyjniej uszczerbku) będzie ustalana według cen z daty orzekania.

Nie może budzić wątpliwości, iż ustalenie wysokości uszczerbku według cen z określonej daty(chwili wydania opinii) oznacza, że roszczenie odszkodowawcze w tej dacie było wymagalne (o ile nastąpiło już wezwanie do zapłaty) w określonej wysokości. Tym samym można stwierdzić, że od tego momentu dłużnik pozostawał w opóźnieniu co do długu w określonej wysokości. W konsekwencji można uznać, że niespełnienie świadczenia przez dłużnika w określonej dacie należy kwalifikować jako uzasadniające zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od tej właśnie daty.

6. Trzeba zwrócić uwagę, że w istocie rozważania o chwili o której zasądzone są odsetki stanowią pewien skrót myślowy, skoro zasądzenie odsetek wymaga wcześniejszego ustalenia, że roszczenie bezterminowe (np. odszkodowawcze) było w tej wysokości należne w określonej dacie (i w tej dacie dłużnik pozostawał w opóźnieniu). Innymi słowy dla zasądzenia odsetek z tytułu opóźnienia w toku postępowania sądowego kluczowe znaczenie ma ustalenie wysokości należnego świadczenia (odszkodowania) w określonej dacie (od której to daty dopuszczalne jest zasądzanie odsetek). Podsumowując, zagadnienie daty, od której należne są odsetki za opóźnienie w przypadku świadczeń pieniężnych bezterminowych, dla określenia wysokości których niezbędne jest ustalenie ich wysokości (świadczeń, które nie są od samego początku określone w pieniądzu), ich wysokości będzie zmienna w czasie, co za tym idzie od dokonywanych według cen na określoną datę ustaleń faktycznych będzie zależała ich wymagalność w danej chwili w określonej wysokości, co z kolei oznacza, że zagadnienie chwili początkowej naliczania odsetek za opóźnienie jest de facto pytaniem o

datę określającą poziom cen przyjętych dla wyliczenia wysokości należnego świadczenia (np. odszkodowania). Innymi słowy treść tezy dowodowej (wskazującej na datę określającą poziom cen) będzie przesądzała początku biegi roszczenia odsetkowego.

Oczywiście, zazwyczaj również jest tak, że wierzytelność określona w wezwaniu, nawet jeśli istnieje, to w chwili wezwania, istnieje w niższej wysokości. Jeżeli w toku postępowania, wysokość wierzytelności z chwili wezwania (a ściślej jego doręczenia) nie zostanie ustalona (na skutek braku inicjatywy dowodowej powoda, żądającego obok zapłaty odszkodowania również odsetek od chwili wymagalności roszczenia), roszczenie odsetkowe nie będzie mogło być uznane za udowodnione, w zakresie poprzedzającym datę ustalenia odszkodowania (art. 6 k.c., art. 3 k.p.c.). Na poparcie tej tezy, przywołać należy fragment uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2018 r. sygn. V CSK 264/18, w którym przyjęto, iż co do zasady odsetki za opóźnienie należą się od chwili wyrokowania (z uwagi na treść art. 363 § 2 k.c.), niemniej na marginesie wskazano również, że *Powód nie kwestionował opinii biegłego sądowego, jak i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie przyjętych cen, które stanowiły podstawę oszacowania nieruchomości, jak również w tym zakresie nie podnosi zarzutów w skardze kasacyjnej. W toku procesu przed Sądem pierwszej instancji nie domagał się oszacowania nieruchomości i w konsekwencji odszkodowania według cen z daty wniesienia pozwu (przy wykazaniu szczególnych okoliczności, jak tego wymaga art. 363 § 2 k.c.), co rzecz jasna, dopiero wówczas uzasadniałby zasądzenie ustawowych odsetek od tej daty.*

Wracając do pierwotnego toku rozumowania trzeba zatem wskazać, że skoro z art. 363 § 2 k.c. wynika, że ustalenie wysokości odszkodowania może nastąpić według poziomu cen z różnych dat (w zależności od szczególnych potrzeb danego stanu faktycznego), to tym samym i chwila od której zasadzane są odsetki ustawowe za opóźnienie będzie uzależniona od okoliczności przywołanych w art. 363 § 2 in fine k.c.

7. W nawiązaniu do dotychczasowych wywodów trzeba ponadto zauważyć, że z pytania prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny, nie wynika również, czy w sprawie ustalono wysokość odszkodowania nie tylko na chwilę wyrokowania, ale również na chwilę wezwania i na chwilę wydania opinii biegłego sądowego. Nie wykazano zatem, że istnieje rzeczywista potrzeba rozstrzygnięcia na kanwie niniejszej sprawy, przedstawionej kwestii prawnej. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, niewykazanie związku, pomiędzy rozstrzygnięciem przedstawionego zagadnienia prawnego a podjęciem decyzji co do istoty sprawy, stanowi podstawę do odmowy udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie

prawne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r. III CZP 38/09). Instytucja pytań prawnych nie służy bowiem rozwiązywaniu problemów teoretycznych, oderwanych od stanu faktycznego sprawy, które mogłyby okazać się przydatne do rozstrzygnięcia innych spraw (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r. sygn. III CZP 7/10, z dnia 14 września 2006 r. sygn. III CZP 61/06, z dnia 28 lutego 2006 r. sygn. III CZP 3/06, uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r. sygn. III CZP 62/02 i z dnia 24 stycznia 2002 r., sygn. III CZP 76/01).

8. Na marginesie powyższych rozważań, stwierdzić należy, iż treść pytania prawnego nie koresponduje w pełni z zagadnieniem prawnym, przedstawionym w uzasadnieniu pytania. Pytanie dotyczy bowiem początkowego momentu naliczania odsetek w odniesieniu do wszelkich roszczeń odszkodowawczych, niemniej z jego uzasadnienia wynika, iż podstawą wątpliwości Sądu Apelacyjnego są roszczenia odszkodowawcze znajdujące podstawę w przepisach ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Sąd zauważa, że zagadnienie ujęte w pytaniu może dotyczyć szerszej kategorii roszczeń deliktowych, *„aczkolwiek w tym ostatnim przypadku występujące różnice w stanie faktycznym mogą kształtować nieco odmienną praktykę orzeczniczą”* (s. 2 uzasadnienia). Sąd odwoławczy nie sformułował jednak argumentów, które miałyby przemawiać, za możliwością innego naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku roszczeń odszkodowawczych wywodzonych z art. 129 p.o.ś., niż w przypadku pozostałych roszczeń deliktowych. Nie zostały zatem podane przyczyny, dla których zasadniczo w przypadku roszczeń deliktowych, kwestię odsetek należy rozstrzygać stosownie do okoliczności konkretnej sprawy, natomiast w odniesieniu do roszczeń z art. 129 p.o.ś. należałoby przyjąć sztywną w tym przedmiocie regułę. Wobec braku argumentów przemawiających za odmiennym podejściem do należności odsetkowych wywodzonych w związku z roszczeniami deliktowymi z art. 129 p.o.ś., brak jest również uzasadnienia dla podejmowania przez Sąd Najwyższy uchwały dotyczącej tego rodzaju wierzytelności. Nietrudno w tym miejsc zauważyć, że zwłaszcza roszczenie o zwrot równowartości tzw. izolacji akustycznej może być traktowane w dwojaki sposób w zależności od okoliczności stanu faktycznego. O ile nie budzi w wątpliwości, iż w przypadku poniesienia wydatków na dokonanie prac budowlanych dla ustalenia ich wartości (wysokości szkody) miarodajna będzie data ich poniesienia, co skutkuje wymagalnością roszczenia odszkodowawczego w dacie wezwania zgodnie z art. 455 k.c., o tyle w przypadku uwzględnienia roszczenia o zasądzenie nakładów jeszcze nieponiesionych konieczne staje się określenie wartości tych nakładów z daty wyrokowania, tak aby zasądzana kwota

umożliwiała przystosowanie budynków do skutków wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania. W efekcie ustalenie wartości tych nakładów w dacie wyrokowania stanowi konieczną przesłankę do zasądzenia obowiązku zwrotu odsetek od tej daty, zwłaszcza w sytuacji gdy nieznana jest wysokość tych kwot w innych momentach (np. w dacie wezwania czy w dacie wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania).

Jak to już zostało wspomniane nie jest możliwe (już tylko z uwag na brzmienie art 363 par. 2 in fine k.c.) określenie jednolitej zasady ustalania wysokości świadczenia bezterminowego, w tym odszkodowawczego. Niemniej można zauważyć, że co do zasady ustalenie odszkodowanie według cen z chwili wyrokowania, w pełni rekompensuje wierzycielowi szkodę z tytułu opóźnienia. I tak **w sprawach o odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 i 4 p.o.ś., podstawą rekompensaty jest m.in. utrata wartości nieruchomości spowodowana wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. W sytuacji, gdy pomiędzy wezwaniem do zapłaty a ustaleniem odszkodowania na chwilę wyrokowania, doszło lub mogło dojść do wzrostu cen nieruchomości, brak jest uzasadnienia dla zasądzenia odsetek od chwili wezwania. Gdyby bowiem dłużnik spełnił świadczenia niezwłocznie po wezwaniu, wierzyciel otrzymałby dużo niższe odszkodowanie, niż to, które uzyskał po przeprowadzeniu postępowania sądowego i ustalenia odszkodowania na chwilę wyrokowania.** Innymi słowy, gdyby dłużnik otrzymał świadczenie w następstwie wezwania, to nawet w przypadku zdeponowania przez wierzyciela środków na lokacie bankowej (z nierealnym oprocentowaniem równym stawce odsetek ustawowych za opóźnienie), otrzymane przez niego odszkodowanie ustalone na dzień wezwania, powiększone o uzyskane odsetki, wobec wzrostu cen nieruchomości, zwykle będzie niższe niż kwota odszkodowania ustalona w procesie według cen z chwili wyrokowania. Odszkodowanie określone według cen z chwili wyrokowania, rekompensuje w takim przypadku tak szkodę z tytułu czynu niedozwolonego, jak i z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego.

Zapłatywanie, iż odsetki pełnią funkcję waloryzacyjną w okresach bardzo wysokiej inflacji jest oczywiście trafne, niemniej wymaga uzupełnienia o stwierdzenie, że taką funkcję pełnią również w przypadku istotnych wahań wartości innych dóbr niż środki pieniężne, pod warunkiem, że wzrost wartości tych dóbr ma wpływ na wysokość odszkodowania określanego na chwilę wyrokowania. Zatem można przyjąć, że zasada pełnego odszkodowania powinna skutkować preferowaniem ustalania wysokości poniesionej szkody według cen z daty ustalania wysokości odszkodowania.

9. W tym miejscu, przypomnieć należy, iż jedną z najdonioślejszych zasad prawa zobowiązań jest zasada pełnego odszkodowania (art. 361 k.c.). Naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednak zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego (Wiśniewski Tadeusz. Art. 361. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2018). Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że **zasada pełnego odszkodowania „sprzeciwia się zasądzeniu odsetek za opóźnienie w wypłacie odszkodowania w rozmiarze, w jakim łącznie z odszkodowaniem przewyższyłyby one wartość szkody”** (tak m.in. uchwała SN z 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26; orzeczenie SN z 28 kwietnia 1958 r., 2 CR 460/57, OSN 1959, nr 2, poz. 53; tak też wyrok SA w Warszawie z 30 lipca 1997, I Acr 450/96, Wokanda 1999, nr 3, poz. 40). Doktryna w pełni poparła powyższe stanowisko (tak np. T. Dybowski, jw., s. 145; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian: „Zobowiązania. Zarys wykładu”, Warszawa 2002, s. 333 in fine; M. Piekarski [w:] „Kodeks cywilny z komentarzem”, t. II, Warszawa 1972, s. 1183; A. Rembieliński, jw., s. 493-494; W. Popiołek [w:] K. Pietrzykowski: „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I”, Warszawa 1999, s. 1167, teza 16; L. Stecki: „Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych”, Poznań 1970, s. 240; T. Wiśniewski [w:] G. Bieniek: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, t. 1, Warszawa 2001, s. 538, teza 4; K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek: „Kodeks cywilny. Komentarz”, Warszawa 2006, s. 819, teza 2). W piśmiennictwie podkreśla się, że roszczenie poszkodowanego nie może stać się źródłem jego wzbogacenia (T. Dybowski, jw., s. 145). Uzasadniając pogląd, iż łączna suma przypadająca z tytułu odszkodowania oraz odsetek za opóźnienie nie może przekraczać wysokości szkody, niektórzy autorzy wskazują m.in. na to, że odsetki są szczególnym rodzajem odszkodowania w formie zryczałtowanej (tak m.in. T. Wiśniewski, jw., s. 538).

Powołana zasada winna zatem stanowić podstawę rozstrzygnięcia zgłoszonych przez Sąd pytających wątpliwości co do wzajemnej relacji art. 363 §2 k.c. do art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Interpretacja przywołanych przepisów nie może bowiem pozostawać w sprzeczności z przywołaną zasadą. Jeżeli sąd ustala odszkodowanie przyjmując ceny z chwili wyrokowania, brak jest uzasadnienia dla obciążenia dłużnika dodatkowo odsetkami ustawowymi za opóźnienie od chwili wezwania.

Przedstawione stanowisko, znajduje pełne odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Odszkodowanie ustalone według cen z daty wyrokowania, uwzględniające ewentualną zmianę cen na korzyść wierzyciela, należy się powodowi dopiero od tej chwili; od tego momentu można też dopiero mówić o opóźnieniu dłużnika w zapłacie tak określonego

odszkodowania i związanym z opóźnieniem obowiązku zapłaty odsetek. Zasądzenie w tym przypadku - oprócz odsetek od daty wyrokowania do dnia zapłaty - odsetek za okres wcześniejszy prowadziłyby do kompensaty uszczerbku pokrytego już odszkodowaniem ustalonym według zaktualizowanych cen, co prowadziłyby do nieuprawnionej podwójnej kompensacji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158 i z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 823/98, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106, z dnia 9 maja 2009 r., III CSK 17/08, niepubl., z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, niepubl. i z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, niepubl., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, niepubl., z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 736/11, niepubl., z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12, OSNC-ZD 2013, nr C, poz. 65, z dnia 14 października 2015 r., V CSK 708/14, niepubl., z dnia 14 października 2016 r., I CSK 685/15, niepubl., z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 106/16, niepubl., z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 131/16, niepubl., z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 417/16, niepubl., z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 584/16, niepubl. i z dnia 6 września 2017 r., I CSK 15/17, niepubl. W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że **zasądzenie ustawowych odsetek od daty wcześniejszej, niż data ustalania wysokości odszkodowania spowodowałoby podwójną korzyść poszkodowanego, raz z tytułu ustawowych odsetek od tak ustalonej należności głównej za okres od daty wniesienia pozwu, czy jego doręczenia do daty, z której ceny stanowiły podstawę ustalenia wartości nieruchomości, a drugi raz z tytułu wzrostu wartości nieruchomości pomiędzy datą wniesienia pozwu i datą, która stanowiła podstawę przyjęcia cen do oszacowania nieruchomości** (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2018 r. sygn. V CSK 264/18, jak również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2018 r. sygn. V CSK 252/18).

W konsekwencji, w sprawach roszczeń wywodzonych z art. 129 p.o.ś, z uwagi na stopniowy, względnie stały wzrost wartości nieruchomości, określenie odszkodowania według cen z chwili wyrokowania (art. 363 § 2 k.c.), co do zasady przynosi korzyść poszkodowanemu, której nie uzyskałby, w przypadku wcześniejszego uzyskania odszkodowania. Okoliczność ta, nie może zostać pominięta, w przypadku zgłoszenia roszczenia odsetkowego za okres poprzedzający wyrokowanie. Oczywiście, decydujący charakter, mają tu okoliczności konkretnej sprawy.

Podobnie jednak, w oparciu o okoliczności danej sprawy, należy rozstrzygać o roszczeniach odszkodowawczych związanych z odszkodowaniem z tytułu konieczności poniesienia wydatków na izolację akustyczną budynków. Jako przykład tego rodzaju,

wyważonego rozstrzygnięcia sądowego, podać należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r. sygn. IV CSK 397/16, w którego uzasadnieniu wskazano:

Nie ma jednego, uniwersalnego kryterium, pozwalającego na ustalenie, od jakiego czasu dłużnikowi należy przypisać opóźnienie, uzasadniające naliczenie odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c. Kryterium to jest zależne od okoliczności faktycznych konkretnego przypadku. Istotne jest zachowanie odpowiedniej równowagi pomiędzy wymogiem realnego naprawienia szkody a zasadą, że poszkodowany nie może wzbogacić się wskutek uzyskania odszkodowania. Odszkodowanie należne z tytułu ubezpieczenia mienia ze swej istoty winno kompensować jedynie szkodę rzeczywistą, której nie może przewyższać, a ponadto nie może ono przekraczać sumy ubezpieczenia (art. 13 ust. 3u. o ub. obow.). Sposoby ustalania wysokości odszkodowania, przewidziane w art. 68u. o ub. obow., odwołują się do cenników i cen robót budowlanych. Ustawa nakazuje ubezpieczycielowi coroczne aktualizowanie cenników stanowiących podstawę ustalenia wysokości szkody w przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku (art. 68 ust. 2 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1u. o ub. obow.), albo kosztorysowe ustalenie kosztów odbudowy bądź remontu budynku, określonych zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych (art. 68 ust. 1 pkt 2u. o ub. obow.). W sytuacji, gdy według art. 68 ust. 1 pkt 2 tej ustawy odszkodowanie ma służyć sfinansowaniu rekonstrukcji budynku do stanu przed uszkodzenia, zasadne jest oszacowanie jej kosztów według cen z daty ustalenia odszkodowania, czyli zgodnie z art. 363 § 2 k.c.

W świetle orzecznictwa zasądzenie odszkodowania według cen z chwili wyrokowania może uzasadniać przyznanie odsetek od tej daty. Może to okazać się uzasadnione zwłaszcza w sytuacji, gdy pomiędzy datą wymagalności roszczenia i datą jego zasądzenia występuje istotny odstęp czasu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 372/01 - LEX nr 146446, z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98 - OSNC 2000, Nr 1, poz. 21). Na gruncie rozpoznawanej sprawy sytuacja taka była podyktowana znacznym stopniem skomplikowania faktycznego, który utrudniał ustalenie wysokości świadczenia ubezpieczyciela. Konieczne bowiem okazało się przeprowadzenie szczegółowego badania dotyczącego możliwości wykorzystania pozostałości budynku. Zważywszy na fakt, że zgodnie z deklaracją poszkodowanego odszkodowanie miało służyć sfinansowaniu odbudowy zniszczonego obiektu, podstawowe znaczenie przypadło funkcji waloryzacyjnej odszkodowania, skierowanej na zapewnienie, aby przyznane świadczenie pokryło koszty, jakie poszkodowany aktualnie poniesie na ten cel. Skoro odsetki ustawowe także pełnią funkcję waloryzacyjną, kompensując spadek siły nabywczej należności pieniężnej przeznaczanej na

pokrycie kosztów robót budowlanych i skoro temu samemu celowi służy wynikająca z art. 363 § 2 k.c. zasada ustalenia odszkodowania według cen z daty orzekania, nieuzasadnione jest jednoczesne stosowanie obu mierników równoważących skutki utraty siły nabywczej świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12 - OSNC - ZD 2013, z. 3, poz. 65). Zadeklarowana przez powoda odbudowa budynku przesądza nie tylko o metodzie ustalenia, ale i o celu uzyskania odszkodowania, co uzasadnia brak podstaw do przyjęcia, że wierzyciel miałby czerpać z niego korzyści w okresie wcześniejszym, przed restytucją budynku i przed ustaleniem jej aktualnego kosztu.

Przytoczone zapatrywanie, znajduje wsparcie w wypowiedziach przedstawicieli doktryny (M. Kaliński, Szkoła na mieniu i jej naprawienie, 2008 r., podobnie A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoła na mieniu i osobie, Bydgoszcz 1998, J. Jastrzębski, A. Koniewicz, Wymagalność roszczeń, PPH 2006, Nr 5, W. Borysiak, Kodeks cywilny, Komentarz, Tom II, Warszawa 2013). Wskazuje się, że celem odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest abstrakcyjnie ujmowane wynagradzanie poszkodowanego za korzystanie przez dłużnika z przedmiotu uszczerbku, lecz naprawienie szkody. Jedynie w sytuacji, gdy w świetle art. 363 § 2 KC odstępstwo od cen z daty orzekania jest zasadne, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od daty, którą przyjęto za miarodajną dla określenia rozmiaru szkody, w tym np. od dnia samonaprawienia szkody przez poszkodowanego, doręczenia pozwu pozwanemu bądź wymagalności (M. Kaliński, jw., wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2000 r. sygn. II CKN 725/98, z 27 marca 2001 r. sygn. IV CKN 297/00, z 8 maja 2003 r. sygn. II CKN 66/01, z 7 sierpnia 2003 r. sygn. IV CKN 372/01, z 11 maja 2006 r. sygn. I CSK 136/05).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zastrzega się jednocześnie, że jedynie w szczególnych przypadkach, dotyczących określonego rodzaju uszczerbków, względnie świadczeń pieniężnych innych niż odszkodowawcze (gdy zasada z art. 363 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania), odsetki mogą zostać zasądzone od daty poprzedzającej wyrokowanie. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 grudnia 2018 r. sygn. III CSK 167/18).

10. Zasadą jednak pozostaje, że w przypadku ustalenia wysokości odszkodowania na dzień wyrokowania, odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od tej chwili (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r. sygn. I CSK 685/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r. sygn. IV CSK 397/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2017 r. sygn. I CSK 15/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 r. sygn. V CSK

120/18). Wszelki automatyzm i szablonowość w rozstrzyganiu o odsetkach ustawowych za opóźnienie, jest jednak niewskazany. Niezależnie zatem od przeszkód natury procesowej, podjęcie uchwały w przedmiocie przedstawionego zagadnienia jest niecelowe.

Załączniki:

- uwierzytelniona kopia legitymacji służbowej radcy Prokuraturii Generalnej,
- informacja o radcach przedstawiających stanowisko PGRP.